

Według Łukaszenki wojna na Ukrainie zakończy się remisem

3 listopada 2024

Ałaksandr Łukaszenka wypowiedział się na temat wojny na Ukrainie w sposób, który raczej nie spodoba się Władimirowi Putinowi. Do słów prezydenta Białorusi odniósł się już minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow.

Łukaszenka stwierdził, że wojna między Ukrainą a Rosją może zakończyć się remisem. Takie stwierdzenie mocno rozmija się rosyjską narracją. „Ukraina nie wygra na polu bitwy. Ukraińcy i Zachód zdają sobie z tego sprawę. Więc trzeba działać, trzeba się dogadać” – stwierdził dyktator w Mińsku, na konferencji dotyczącej bezpieczeństwa.

Łukaszenka zaapelował o negocjacje pokojowe. „Musimy zacząć rozwiązywać problem przy stole negocjacyjnym. Wtedy możliwe jest zatrzymanie działań bojowych pod pewnymi warunkami, wtedy możliwe jest również wycofanie wojsk z linii starcia. Wszystko jest możliwe. Potem porozmawiamy o przyczynach [konfliktu]” – podkreślił. „Ostatnie moje kontakty z inteligentnymi przedstawicielami »cywilizowanego Zachodu« sugerują, że nastąpiło pewne przechylenie. Zachód w końcu zrozumiał, że trzeba negocjować w sprawie Ukrainy. Może być remis, już dzisiaj. Mówię w sposób sportowy” – powiedział prezydent Białorusi.

„Żadna Rosja nie zamierza przez terytorium Białorusi napadać na Polskę, Litwę, Łotwę czy Ukrainę” – dodał Łukaszenka. „To kompletne głupstwo” – podsumował.

Słowa Łukaszenki skomentował Siergiej Ławrow. Szef rosyjskiej dyplomacji stwierdził, że remis byłby „nie do przyjęcia”. „W każdym konflikcie należy skupić się na eliminacji jego przyczyn źródłowych” – uważa Ławrow.

Autorstwo: SG

Na podstawie: RMF24.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)